



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

ZAWIADOMIENIE.

Centralny Urząd 4^o Państwowej Pożyczki Premjowej

zwraca uwagę, iż mimo starań, aby umożliwić nabywanie obligacji „Milionówki” na wet w ostatnich dniach poprzedzających pierwsze z ośmiu uprzywilejowanych ciągnięć, zawiesi zaopatrzenie placówek sprzedaży w obligacje od dnia 3-go listopada, ponieważ w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu — ciągnięcie pierwszej premji milionowej, dokonane będzie z pośród numerów rozestanych do rozsprzedaży.

Kto zatem pragnie uczestniczyć w pierwszym ciągnięciu niech nabędzie „Milionówkę” przed dn 3 listopada.

Dalsze zaopatrywanie placówek sprzedaży rozpocznie się po pierwszym ciągnięciu, przyczem cena obligacji „Milionówki” łącznie z kuponem wynosić będzie 1070 marek.

Poszukuję mieszkania składającego się

z 3 do 5 pokoi z kuchnią i wygodami.

Wiadomość w „Gońcu”.

Z Sejmu

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad pożyczką przymusową p. Redziszewski wywołał. Finanse państwa we nasze są w stanie fatalnym. Budżet nasz obraca się w granicach 60 miliardów. Dochód zaś przewidziany optymistycznie, ma wynosić 10 miliardów. Samo utrzymanie personelu urzędniczego kosztuje prawie dwa razy tyle, ile wynosi ten dochód państwowy. Zdanem mówcy pożyczka przymusowa godzi w podstawy gospodarcze społeczeństwa i nie przyniesie dochodu. Celem wymierzenia wysokości pożyczki, powinna być wybrana mieszana komisja z przedstawicielami skarbu i społeczeństwa. Mówca popiera wniosek o odesłanie sprawy do komisji, z tem, że subskrybowanie pożyczki Odrodzenia powinno być i dalej dozwolone, może nawet po ogłoszeniu przepisów wykonawczych o pożyczce przymusowej.

P. Moraczewski, polemizując z wywodem p. Abrahamowicza, sprzeciwia się zasadzie, aby za podstawę pożyczki przymusowej brać dochód. Pożyczka przymusowa wprawdzie sytuację skarbu nie uratuje, ale przyniesie mu znaczną ulgę. Kapitał zagraniczny nas nie wybawi. Przeciwnie, ze względów konkurencyjnych może zniechęcić nasz przemysł. Ocalić nas może tylko własna siła, system podatkowy i pożyczka wewnętrzna. Zbawcą naszym będzie ten minister, który potrafi wstrzymać druk banknotów. Mówca sprzeciwia się odesłaniu ustawy do komisji.

Posel Kollischer uważa, że sprawy pożyczki przymusowej nie należy traktować ani ze stanowiska prawicy, bo wszyscy przegniegni przeprowadzenia ustawy. Nie ma powodu obawiać się przeszerzenia ciężaru płacenia z bogatych na biednych, ponieważ ustawa przewiduje, że bogaci mają płacić 20 proc., zaś biedni 2 albo 3 proc. Zjemy rzeczywistość tylko z prasy drukarskiej, zaopatrującej Polskę w banknoty i to jest przyczyną ogromnej drożyzny. Codziennie popelniamy zdradę stanu wobec Polski, żyjąc ponad stan oraz udając się po rekupy towarów za granicę, które można nabyć na miejscu. Jeżeli państwo nie zredukuje rzeczywistych ciężarów i jeżeli nie uchroni wydatków, to nam nic nie pomoże. Mówca stawia wniosek, aby sprawę odesłano do komisji.

Min. skarbu Grzeski: Powinniśmy na pokrycie naszych dalszychśszych niedoborów brać pożyczki od takiej wysokości

majątku, jaką jest dzisiaj, a nie od najwyższego szacunku, który odpowiada właśnie tej liwej naszej walucie, w której właśnie podatek czy pożyczka będą płacone. Dlatego prezydent ministrów sprzeciwia się odesłaniu poprawek do komisji. Organa skarbowa są już przygotowane do szacunku majątku.

Wczoraj Komisja konstytucyjna Sejmu zajmowała się sprawą cenzury prawencyjnej i cenzury pocztowej, których nieumiejętne a czasem nawet szkodliwe stosowanie tyle wywołało zażaleń.

Komisja uchwaliła:

1. zniesienie cenzury prawencyjnej pism i pocztowej.
2. zniesienie kar od dnia ratyfikacji pokoju,
3. oddanie wszystkich dawniejszych kar do rozpatrzenia osobnej komisji.

Jako sprawozdawca komisji przedstawił na dalszszym posiedzeniu ks. poseł Lutoszewski następujący wniosek: Wysoki Sejm uchwalił rzeczy: 1. uchyla się rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dn. 19 lipca r.b. w przedmiocie ogłoszenia w czasie wojny wiodości dotychczas spraw wojskowych i spraw O. P.

Wobec czego po drugie 2. Sejm wywoła rząd, aby w przeciągu 24 godzin zniósł w całym Państwie wszelką cenzurę prawencyjną.

3. Sejm wzywa rząd, aby samowolnie wymierzone przez władzę kary prasowe jeszcze nie ściągnięte, skasował; wszystkie takie kary nałożone po dniu ratyfikacji traktatu ryskiego zrzucił i ustanowił osobną komisję, przez którąby poprzednio skazani na grzywnę mogli dochodzić zwrotu grzywien pobranych wbrew istotej intencji dekretu o cenzurze prawencyjnej.

4. Sejm wzywa rząd, aby zawiesił niezwłocznie dalsze przepisy i rozporządzenia nadzwyczajnych, na których się opiera cenzura korespondencji prywatnych i przywrócił w Rzeczypospolitej konstytucyjną gwarancję tajemnicy pocztowej.

Premjer Witos o powojennych prośbach rządu.

Korespondent warszawski „Daily Express” rozmawiał z prez. Witosem na temat powojennego programu rządu. P. Witos oznaczył, że rząd poświęci się w zupełności ekonomicznym i społecznym problematom. Sytuacja gospodarcza obecnie jest trudna, ale nie rozpaczliwa. Piękna, łagodna jesień uprawnia do najlepszych nadziei rolniczych i niema groźby głodu. Spustoszenia wyrządzone przez bolszewików są poważne, ale możliwe do orobienia. Rząd podejmuje kroki aby zapobiedz wstrząśnięciu gospodarczym w związku z zamknięciem w najbliższym czasie demobilizacją.

Zemierzyły, mówił p. Witos, przepowiedzi jak rajczychlej refleksja reńna, obdźnić b. żołnierzy zmięta. Podpisania pokoju spodziewa się przez ministrów

w ciągu kilku tygodni, o ile bolszewicy nie będą stwarzali trudności. Na zapytanie korespondenta oświadczył p. Witos że podczas ostatnich swych podróży po kraju, miał sposobność przekonać się o zupełnem fiasku propagandy bolszewickiej wśród klas pracujących polskich.

W sprawie konstytucyj, której uchwalenia spodziewać się można w ciągu najbliższych tygodni, stwierdził premier, że rząd zajmuje stanowisko „neutralne wo-

bec partyjnego sporu o jedno lub dwa izbwość Sejmu. Prez. min. Witos oświadczył, że nowy Sejm zastanie może już nowy rząd u steru. Co do sprawy Wilna, stwierdzając bardzo skomplikowany problem, p. Witos nie może nie dość do deklaracji złożonej w Sejmie. „Mam nadzieję, że opinia publiczna w krajach sprzymierzonych zmieni się w tej sprawie na korzyść Polski”.

Masowa ucieczka przed śmiercią Tysiączne tłumy uciekają z Rosji sowieckiej na południe

Londyn 29 | 10. „Daily Mail” donosi Armja gen. Wrangla w swym pochodzie napotyka tysiączne tłumy ludności, która ucieka z terenów bolszewickich przed głodem i terrorem.

Niektóre z tych masowych transportów przebyły po tysiąc kilometrów wiaćcej, aby nie umrzeć od śmierci głodowej lub terroru ożrezy-
ozajek.

Uciekający stwierdzają jednogłośnie, że rządowi sowieckiemu grozi nieunikniona katastrofa. Całe, dawniej żyzne, okręgi Rosji centralnej zamienione są w pustynię przez dewastacyjną gospodarke bolszewicką.

Syberja w ogniu powstania.

Paryż 29 | 10 Z kół politycznych rosyjskich donoszą, że niedawny wiadomeści o powstaniu w Syberji zachodniej, które rozpoczęło się w stepach kirgizskich, pozostawia powstania przyłączyli się kozacy oroburcy pod wodzą Szezerbakowa.

Następnie ruch powstający posunął się w kierunku północno-wschodnim, gdzie przyłączyli się do pow-

stańców oddziały gen. Panina które po rozbiću wojsk Kerczaka ukryły się w górach Altajskich.

Do powstania przyłączyli się kozacy syberyjscy oraz ludność włościanańska.

Obecnie ruch powstający objął również okręg barnaulski. Powstańcy zajęli Askubińsk, Semipałtinsk i Omsk. Wrekaoh powstańców znajdują się obecnie okręgi tobojski i semipałtiski.

Niemcy chcą siłą opanować G. Śląsk.

Zdemaskowane przygotowania niemieckie.

Poznań 29 | 10 „Kurier Poznański” ogłasza w dalszej części numerze dokumenty, wyciągnięte przez posłów polskich Zamojskiego i Paderewskiego rządowi francuskiemu, z których wynika, że rząd pruski przygotowywał i przy-

gotowuje zbrojne objęcie G. Śląska, spodziewając się, że plebiscyt wypadnie na korzyść Polski.

Szósty korpus miał być przygotowany do wkroczenia na Górny Śląsk. Prócz tego na szerszą skalę działa tajna organizacja wojskowa, złożona z b. oficerów armji pruskiej.

Litwini opuszczają Kowno.

Liława 29 | 10 Lotewskie Biuro Prasowe donosi z Kowno: gen. Żeligowski przeszedł na Kowno. Miasto ewakuowano. Bolszewicka misja wyjechała.

Berlin. „Berliner Tageblatt” donosi z Kopenhagi na podstawie informacji kowieńskich: Okrekuje się tu doniesienia o nowych atakach wojsk polskich, a to z względu na wzmocnienie liczebności wojsk polskich na froncie litewskim i nad granicą niemiecką. Wojska polskie znajdujące się w Wilnie, obejmują 7 (I) dywi-

zji. Na froncie Litwy stoi jedna dywizja, pod Suwalkami 2. Wojska litewskie cofnęły się na lewy brzeg Wilji i zajęły nowe stanowiska. W Kownie liczą się z koniecznością opróżnienia miasta, gdyż dokonane przesunięcia wojsk polskich wakarują za zamier. wojsk tych, polegający przedewszystkiem na odcięciu Litwy od Niemiec. Niemiecy, Litewscy, jako też żydowscy kupcy w Kownie w znacznej liczbie przekroczyli granicę niemiecką i szukają schronienia w Niemczech.

Zniesienie Urzędu walki z lichwą i PUZAPU.

„Kurier Polski” podaje, że komisja trzech, pod przewodnictwem byłego ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego, utworzona dla likwidacji i reorganizacji urzędów **postanowiła w pierwszym rzędzie zniesić Urząd walki z lichwą i Puzapp.** (Państwowy Urząd Zakupów Pierwszej Potrzeby).

Instytucja Puzapp, odziedziczona po podobnych instytucjach wojennych (centrale) Austrii, okazała się w wysokim stopniu skodliwa, ponieważ wspólnie z Urzędem walki z lichwą uniemożliwiała swobodną konkurencję, która jest pod

stawą zdrowego handlu, a natomiast utrzymywała setki zbędnych urzędów, oraz obryzmyła sforę nierzadkich pasażerów, w postaci agentów i pośredników, dorabiających się na swych skromnych funkcjach milionowych fortun. Przystąpiliśmy do czystki aparat urzędniczy, nieprawidłowa i nierządną gospodarkę, nierzadkie defraudacje — to były śmiertelne choroby, które od początku istnienia, toczyły ten poroniony płód idei centralistycznych.

Efiktem działalności Puzappu było podrożenie produktów pierwszej potrzeby, czyli zupełnie coś przeciwnego, niż to, do czego w założeniu miało dążyć.

KRONIKA.

(Sobota d. 28 października 1920 r.)

Msza św. połowa na cmentarzu.

W związku z rozkazem D. O. Gen. Klece w dniu 1 listopada odbędzie się uroczysta procesja na cmentarz wojskowy na Kulach. Oddziały wmaszerują z koszar z orkiestrą przed kościół garnizonowy św. Jakoba, skąd udadzą się wspólnie z procesją kościelną na cmentarz.

W dzień Zaduszny o godz. 10-ej rano odbędzie się na cmentarzu Kule Msza św. połowa, w której wezmą udział oddziały wojskowe miejscowego garnizonu.

Nie wątpliwy, że w dzień Zaduszny na cmentarz podążą tłumy wiernych, aby wspólnie z żołnierzem polskim wysłuchać Mszy św. połowej, ofiarując żarliwie modły za dusze poległych w walce o wolność Ojczyzny bohaterów.

Paszporty emigracyjne.

Ministerjum pracy i opieki społecznej komunikuje: Rząd emigracyjny podaje do wiadomości emigrantów, udających się za ocean, że ministerjum spraw wewnętrznych, chcąc ułatwić wychodźcom otrzymanie paszportów zagranicznych, wydało okólnik do starostw z poleceniem wydawania paszportów zagranicznych emigrantom w ciągu dni 7, przyczem na paszportach tych starostwa będą wystawiały pieczęć: „Paszport ważny po uzyskaniu wizy urzędu emigracyjnego”.

Wobec tego urząd emigracyjny zwraca uwagę i ostrzega emigrantów, że paszporty zagraniczne z powyższą pieczęcią są ważne przy przekraczaniu granicy tylko w tym wypadku, o ile udzielona będzie wiza urzędu emigracyjnego. W tym celu obowiązany jest każdy emigrant zgłosić się do urzędu emigracyjnego (Warszawa Al. Jerozolimskie nr. 56), celem uzyskania wizy, którą otrzyma może po przedstawieniu dowodu, iż rzeczywiście emigruje za ocean i posiada kartę okrętową, bądź oplotoną w Ameryce (orepald), lub też zakupioną w koncesjonowanych biurach w Warszawie na miejscu. Bez tych dowodów wiza urzędu emigracyjnego udzielona nie będzie.

Odczyt. W sobotę, 30 b.m. o godz. 8 wiecz. w sali Związku kolejarzy (ul. Pilsudskiego) dr. Adam Próchnik wygłosi odczyt: „Kwestja narodowościowa a międzynarodowość”. Wejście 5 mk.

Zabawa taneczna w „Polonji”. Przypominamy, że w sobotę d. 30 b. m. w sali hotelu „Polonia” odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staniem Baterji Zapasowej kresowego 13 p. artylerji ciężkiej (dawny pułk artylerji ciężkiej gen. Hallera), na oświetlenie żołnierza tejże baterji.

Grono oficerskie dokłada wszelkich starań, iżby zebraniem towarzyszym zgromadzić cały szereg niespodzianek.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra Baonu Zapasowego Grodzkiego pułku piechoty pod batutą p. Kopczyńskiego. Bufet restauracyjny świetnie zapozatrzonny pozostawiać będzie pod zarządem organizatorów wieczoru.

Wejście tylko za zaproszeniami po 40 mk. od osoby.

P. Rączka cenzuruje. — O gorliwości cenzorki p. Rączki, b. starosty pow. Częstochowskiego czytamy w „Ziemi Lubelskiej” co następuje pod datę 27 b. m.:

„Dziś w południe policja państwowa na rozkaz komisarza rządu p. Rączki dokonała konfiskaty całego nierozsprzedanego jeszcze o tej porze nakładu dzi-

stającego rannego numeru „Ziemi Lubelskiej”; dokonano także konfiskaty naszego wydawnictwa w sklepach gazetowych i u kolporterów.

Powodem represji było sprawozdanie nasze z posiedzenia sądu dorozącego w sprawie Rewkmu lubelskiego i nasze końcowe uwagi, zawarte w rzeczonym sprawozdaniu”.

Dodać należy, iż w uwagach tych, redakcja „Ziemi Lubelskiej” zapytuje prokuratora, kto jest winien, że proces dorozny w sprawie rewolucyjnego komitetu lubelskiego nie doszedł do skutku.

Z wiecu górnoszląckiego.

W środę, d. 27 b. m. o 7-ej wieczorem wobec tysięcy górnoszlącków z powiatów: kluczborskiego, opońskiego, strzeleckiego, oraz pobliskich, w sali „Ogniska Robotniczego” odbył się olbrzymi wiec śląski. Przemawiali: ks. kanonik Michał Ciesielski, adw. Stanisław Rumszewicz, górnoszląck Jan Tatarczyk z Kluczborka, Aleksander Hankiewicz, delegat warszawskiego Komitetu plebiscytowego pp. Edward Stokiszewski i Józef Dębowski i górnoszląck Jan Konieczny z Rybnickiego.

Następnie grupa amatorów z p. Stankiewiczem i Mrazowską na czele odebrała: „Za wolność!”, jednokrotnie p. Stankiewicz i prolog z „Kłosuski pod Racławicami”.

Zospełnił amatorów z p. Morawską i p. Stankiewiczem na czele należała się słowa gorącej podziękacji za bezinteresowną pracę.

Wiec i przedstawienie teatralne zakończone odświeżaniem podniosłej „Roty” — Konopnickiej.

Do pań kwestarek. Panie kwestarki, które przybywały łaskawy współdział w ulicznej sprzedaży znaczka na groby poległych bohaterów, proszone są przez Komitet organizacyjny o zgłoszenie się w niedzielę i poniedziałek o godz. 10-ej rano w aptece p. Gawędzkiego, w II Alei.

Podrożenie z frontu.

Za naszem pośrednictwem przesyłają z frontu najszerzej podzielenie podobnym częstochojankom: ppor. M. Kędziarski, ppor. M. Rutkowski, ppor. M. Dobrowolski i kapral Kosiński.

Pięknym Rakowiakom weseli Rakowiacy z dalekiego frontu przesyłają liczne podziwlenia: sierż. E. Rakowski, sierż. W. Bronkiewicz, plut. M. Bednarek, plut. E. Gronkiewicz, plut. A. Gronkiewicz, kap. J. Kaleta, plut. S. Kulski z 8 p.p. Legionów.

Bilety loterji państwowej są do nabycia w administracji „Gonia Częstochowskiego”. Ze względu na ograniczoną ich liczbę i bliski termin ciągnięcia z zakupieniem biletów nie należy zwlekać.

Plan 2-tej Loterji państwowej został zmodyfikowany o tyle, że w pierwszej klasie, oprócz szeregu innych wielkich wygranych, znajdują się dwie po pół miliona mk. oraz 4-wie premje po 700 tysięcy mk.

Niewolezalny defraudant B. sekretarz sędziego śledczego i rewiru Teodor Kościński, który odziedział względnie za defraudację 8000 mk., wypuszczeniu na wolność, zajął posadkę kancelskiej w biurze więzienna. Jednakże nie długo pozostawał na tej posadze, gdyż korzystając z pierwszej sposobności zdefraudował naczelnikowi więzienną sumę około 1000 mk. Onegdaj z rozporządzenia prokuratora Kościński został uwolniony po raz drugi.

Uolozka więzienna. Z robot przy szkole policyjnej zbiegł więzień Jan Bosacki, odsiadujący karę za popełnioną kradzież.

s. 4 p.

z Matejskich LUDWIKA DORNHEIM
wдова po zawiadowcy kopalni.
Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 28 października 1920 r., przeżywszy lat 79.
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Warszawskiej 23 na cmentarz ewangelicki św. Rocha nastąpi dnia 1 listopada o godz. 2-ej po poł., na smutny ten obrzęd zapraszają znajomych pograżone w głębokim smutku **Córki.**

— Kradzieże. Ze sklepu Kopia Mittelmana skradziono 2 sztuki płótna wartości 8725 mk.

— Z mieszkania Kamfiskiej I Aleja Nr. 5 skradziono kożuch wartości 6300 mk.

— Przedsmak zimy. W dniu wczorajszym mroz w godzinach porannych dosięgł 8 stopni. Takie gwałtowne ochłodzenie w październiku jest wcale niepożądaną odpowiedzią na okres zimowy.

Zbrodnicza matka.

Funkcjonariusze policji II komisariatu aresztowali robotnicę Marię Szulc, zamieszkałą na Zawodziu, ul. Bociania Nr. 8 która dokonała ohydnej zbrodni na własnym dziecku wrzucając do ustępu fabryki „Warta” ciało noworodka.

W tej sprawie wdrożone zostało energiczne dochodzenie śledcze przez władze sądowo lekarskie.

Proszę bardzo serdecznie Pana Redaktora ten mój list umieścić w swoim piśmie, by przede posłużył drugim i z przestroją i za naukę.

Z wysokim szacunkiem
Marjanna Mokośowa.
Częstochowa, d. 23 X 1920 r.

List powyższy przytaczamy w całości, biorąc pod uwagę jego podkład społeczny.

Polska jest podobno państwem demokratycznym. Ale pojęła demokratycznie obojętne olbrzymiej większości narodu. W dalszym ciągu pokutują u nas stare naboje, zaszczeplone przez obcych, lub datujące się z czasów władztwa kasty szlacheckiej.

Fakty, podobne przytoczonym w powyższym liście, są niemożliwe w społeczeństwach rzeczywiście demokratycznych. Ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Anglii, ani nawet w Niemczech konduktor nie pozwoliłby sobie na tego rodzaju uszczypliwość, jak to uczynił konduktor polski. Konduktora w społeczeństwie demokratycznym nie obchodziłoby osobistość, czy stan społeczny pasażera, interesuje go tylko, czy pasażer posiada właściwy bilet. Policjant nie wypraszałby kogós z poczekalni, dlatego tylko, że jest ubrany w szmerne chłopskie lub błuzę robotniczą.

Przy sposobności nadmienić musimy, że te same przestępstwa, dzięki uprzedzeniu i prasady pokutują wszędzie. W urzędach państwowych i innych stale obserwuje się w stosunku do interesantów dwie miary: grzeszność, a nawet uciążliwość względem możniejszych tego świata, najczęściej miast szlachectwa ducha plebejczyjących się szlachectwem wypchanego portfela, a graniczącą z chamstwem pogardliwą ośrochłość i niecierpliwość w traktowaniu interesantów z tak zwanych warstw niższych.

Nasze urzędy i urzędnicy winni sobie raz na zawsze wbić do głowy te niezbitą prawdę, że przeznaczony są nie do obsługi uprzywilejowanych, lecz do obsługi i grzesznego traktowania wszystkich bez wyjątku obywateli Rzeczypospolitej. Urzędnik polski, narówni z innymi powołany jest do pracy, która ma Polskę dźwignąć i prowadzić ku szczytom. Praca ta wymaga dobrej woli i zaniechania upadających narowów prusko-moskiewskich.

OFIARY

W Administracji „Gonia Częstoch.” złożyli.
Z powodu niemożności brania czynnego udziału w pracach społecznych, składam na mogiły poległych bohaterów, 200 mk. i na wigilię dla żołnierza 200 mk. z Włodarskich Helena Podgórska.

Na Czerwony Krzyż. Częstochowa 2-go okręgu m. Częstochowa dnia 27 października 1920 roku — 100 mk., złożonych w dniu 19 bm. przez Tomasza Mąckiego, tytułem ofiary w sprawie № K. 1554 1920 r.

Sąd Pokoju 2-go okręgu m. Częstochowa dnia 27 października 1920 roku — 100 mk., złożonych w dniu wczorajszym przez Władysława Jasiurskiego, tytułem ofiary w sprawie № K. 1790 / 20.

Sąd Pokoju 2-go okręgu m. Częstochowa dnia 27 października 1920 roku — 50 mk., złożonych w dniu 19 bm. przez Gustawa Zalcberga tytułem ofiary w sprawie № K. 1558 / 20.

Na ręce skarbnika Józefa Barylskiego złożyli:

Na ramnych żołnierzy
Mk. 6733 fan. 50, składka za wstąpienie zebrała przez dyrektora Huty Częstochowskiej Kamfiskiego od urzędników, ks. kanonika wikarskiego i organisty.

Zbiórka broni i ofiar na potrzeby Ojczyzny

W Administracji naszego pisma złożono:

Rosik A. kule i gilzy, Kowalski Czesław maskę, Koch P. naboje. Zaleski Piotr naboje, Ujma bagnet, Markiewicz karabin, naboje, Z racane granat i 2 bagnety, Piatkowski Bolesław z Herbów i Ipatkę, Korbiela Ignacy bagnet, Ipatkę, tórkę i naboje, Zakrzewski Józef naboje, Wiczerek Wojciech bagnet, Ipatkę samochodową, bagnet do beany, Bzdaminie 2 granaty, Trejtożewski 1 gila, armata, Juug W. manierę i pasek, Głuska naboje i maskę, B. ttaer. Grosiński 2 mundury i czapkę, Zielińska 15 mk. i bagnet bez pochwy, Masteira Zofja kłof i szpadel, Marjanowski Franciszek naboje, gilzy i kawałek miedziany.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Ja niżej podpisana, Marjanna Mokośowa, gospodyni ze wsi Zaborowic, pow. Grodzieckiego, gminy Baisk, wyjechałam w czwartek do Częstochowy. Był wielki natłok, więc jajechać wygodnie, gdyż jestem słaba i chora, kupiłam bilety dla siebie i dla córki, Katarzyny, nie do III a do II klasy. Miałymy z sobą spore tobołki z żywnością, gdyż jechałyśmy do syna, który jest w koszarach, jako wzięty do wojska.

Gdy podąż stanął na stacji w Warszawie poszłyśmy do przedziału klasy II ale nas wypchnięto, poszłyśmy do następnego wagonu także II kl. znowu nas wypchnięto, nareszcie poszłyśmy do 3-go wagonu do kl. II i wsiadłyśmy. — Przyszli konduktor i zażądał pokazania mu biletów, a zobaczywszy, że mamy odpowiednie bilety ze zdziwieniem powiedział te słowa: „ho, ho, a któż to tam dał takie bilety?” ale myśmy już nie ruszyły się z tego wagonu i tak przyjechaliśmy do Częstochowy.

Ponieważ Częstochowy nie znamy, więc na stacji poprosiliśmy jednego pana urzędnika, byśmy mogły do rana w poczekalni przesiedzieć. Już chwilę siedziałyśmy z naszymi tobołkami, a córka wyszła w tym czasie, aż tu wpada jakiś urzędnik, pewnie policjant, bo miał karabin na ramieniu, i z furją zaczął mi się wynosić, że to poczekalnia II klasy, a nie III ctej.

Timaczyłam mu, że właśnie II klasę przyjechałam, ale to na niego nie wpłynęło. Proszę go zatem, by mi pozwolił tak długo zaczekać, aż moja córka powróci, bo sama nie udźwignę, dla słabości, owych tobołków. Zaczęłam się z nim cietować, że przede mam synów w wojsku, że moi synowie walczą za Polskę i że przede tu siedzą jakies panie i panowie także z tobołkami, więc dlaczego ja mam się wynosić? Dla tegożem chłopka? Czyż to chłop nie bronil ziemi naszej?

W czasie tym przyszła moja córka i rade nie rade musiałymy ustąpić temu panu z karabinem.

Proszę Pana Redaktora, czy tak być powinno w naszej Ojczyźnie? Czy zawsze będzie podział ludzi na klasy? Po moim rozumie, to czy kto w szmerne, czy w futerko, czy to chłop, czy to pan jeśli ma odpowiedni bilet, to przede czy w wagonie, czy w poczekalni miejsce otrzymać powinien.

Może my chłopki mamy przewiny jakies względem naszej Matki — Ojczyzny, ale czy panowie — arystokraci mający więcej rozumu i od wieków zawsze wyróżnieni, jako lepsi i szlachetniejsi od chłopca, żadnych win nie mają? Kto więc sprzedał Polskę w niewolę trzech wrogów, chłopci czy panowie?

Dziś, gdy mamy znowu wolną Ojczyznę, to niechże nie będzie na każdym kroku tej różnicy, — przede powinniśmy być wszyscy polacy nie tylko wolnymi, ale i wszędzie równymi, jako dzieci jednej Matki — Ojczyzny!

Teatr PARYSKI

Program od piątku 29 października do wtorku 2 listopada r. b. włącznie



?? W czym tkwi przyczyna bolszewizmu ??

2-ga SERJA i dokończenie Taniec na Wulkanie.

Historyczny dramat z czasów panowania Cera Mikołaja II, odstawiający kurtynę z życia Wielkiego Księcia Sergjusza Mikołajewicza w Petersburgu pierwszy wybuch rewolucji i śmierć W. K. w jego rezydencji Oranienbaum

„NIEWINNA OFIARA”

Druga serja tego wspaniałego obrazu przedstawia przyjazd..

OSOBY: Sergjusz Mikołajewicz, Wielki Książę. Sybill Joung, słynna śpiewaczka.
Hrabia Orłow, jego adiutant. Fred Brown.
Księżna Nadieżda Wołkońska. Iwan Kalajew, rosyjski rewolucjonista

DEJKA SERJA tego wspaniałego obrazu przedstawia przyjazd do Petersburga słynnej śpiewaczki Sybill Joung, która swoją uroczą pięknoscą zupełnie opanowała Wielkiego Księcia. Kalajew z Brownem również wraca do Petersburga i nadal organizuje spiski przeciw Wielkiemu Księciu, snerszy wśród ludności nienawiść do niego, jest aresztowany, ale w sposób podstępny uwolniony. Narazem zarząd deprowadzony do najwyższego podniesienia rzuci się z trzciną na pałac W. K. w jego rezydencji Oranienbaum. Sybill Joung też należała do spiskowców i w decydującej chwili sadate W. K. śmiertelny cios, ale rozbawiony tłum w zapamiętaniu i ją zabija i ona ginie jako ofiara wolności i praw człowieka. Dzieje parujących i ich stosunek wprost nieludzki do swoich poddanych wywołały noszenie smasty, która krwią i głodem zalała całą Rosję, Olęd pęda bolszewików na bogaty Zachód i tylko waleczność i bohaterstwo polskiego żołnierza uratowały Europę od fali bolszewizmu.

UWAGA!! Każda serja stanowi oddzielną całość.

Teatr „ODEON”.

Program od czwartku 28 do niedzieli 31 Października 1920 r.

SENSACJA!

Otrzymi 2 godzinny program!

SENSACJA!

„PROKURATOR”

Wstrząsający dramat z życia rosyjskiego w 5-iu aktach.

W wykonaniu najwybitniejszych artystów Teatru Stanislawskiego w Moskwie. W roli tytułowej słynny ze swej gry J. Mozzuchin z udziałem z anej ulubienicy Publiczności G. Lisenko.

NAD PROGRAM:

„LEGENDA O ZŁOTYM SMOKU”

Dramat w 3-ch aktach z udziałem najmłodszej artystki świata genialnej 5-cio letniej MARY OSBORNE.

Wojkowe Kino

Program od środy 27 do soboty 30 października włącznie

„Legun”**„Błędne drogi miłości..”**Dramat współczesny...
w 5-ciu aktach
z Marią Madeleine
w roli głównej.Ceny miejsc: Krzesło 15, łóże 18 mk.
Sainlerze do krzesła 10 mk.Nad program: **POŁÓW RYB** (natura).**Kino-teatr „NOWY”.**II-ga Aleja № 43.
Od Piątku 29 b. m. aż do odwołania**LUKRECJA BURGES**

dramat w 6-ciu częściach z czasów rewolucji w republice amerykańskiej.

1. Ucieczka. 2. Aresztowanie senatorów. 3. Ofiara. 4. Zniknięcie dziecka. 5. Lukrecja na obczyźnie. 6. Cudowne ocalenie.

W roli głównej: Harry Liedtke i Egede Nissen.

Do Rzemieślników
i drobnych Przemysłowców!
Zarząd Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego zawiadamia, iż dla udogodnienia sprzedaje**„Miljonówkę”**
wszystkim rzemieślnikom i przemysłowcom w godz. biurowych i wieczornych.**Źródło szczęścia!**
Losy do drugiej Państwowej Loterii klasowej już nadeszły i są do nabycia u
Edwarda Gątkiewicza
Ostatni Grosz
ul. Bór № 19.**Zawiadomienie!**

Zarząd Stowarzyszenia restauratorów zawiadamia swych członków o składaniu koncesji, na otrzymanie kontyngentu wódek na miesiąc Listopad, takowe należy złożyć do dnia 10 Listopada do restauracji przy hotelu „Victoria”.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akuszerja, wewnątrzna
Przyjmuje od 1-jej do 4-jej
ulica Dąbrowskiego 4 (Sokolna) II piętro.**Ogłoszenie.**

Dział Bud. Kwat. DOGen. Kielce w Piotrkowie ogłasza konkurs na dostawę następujących materiałów:

Cegły maszynowej 5,000,000 sztuk, wapna niegaszonego 5,500,000 kg papy 2,10, 3 i 0 1 4 0 300,000 mtr.², smoła gaszona preparowana 100,000 kg., materiały tarty (deski bale i drzewo wiązaniowe) 70,000 mtr.³, cementu 200,000 kg., gwoździ od 2 do 5 cali i papowe 120,000 kg., okucia komplety i drzewiwo 10,000 kompl.Oferty szczegółowe należy przesyłać do Działu Bud Kwat. w Piotrkowie ulica Bykowska 52— do dnia 1 grudnia, w z. Szeza Działu Bud Kwat.
Inż. W. Bogucki.**Dr. Stefan Kon**specjalność
akuszerja i choroby kobiece
Ul. Kościuszki 16.**Dr. J. Fajman**b. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej
Profes. Naissera
Specjal. Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 4 do 7.
ul. Piłsudskiego 9 (Dojazd) I piętro.**Ważne dla wójtów!**Druki dla kasminnych są na składzie w Drukarni
F. D. Wilkoszewskiego.

Kierownik literacki: JAN BARYLSKI

Redaktor i wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.